

UZASADNIENIE

Powódka M. Ć. pozwem wniesionym dnia 4 października 2016 r. (data nadania – k. 37) domagała się zasądzenia od pozwanej S. U. Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 7.851 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 września 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając żądanie pozwu, powódka wskazała na następujące okoliczności. W dniu 28 lutego 2007 r. powódka zawarła z pozwaną umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką regularną M. M. potwierdzoną polisą o numerze (...). Prawa i obowiązki wynikające z zawartej umowy zostały określone w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia (dalej: OWU), stanowiących wzorzec umowy ustalony jednostronnie przez pozwaną. W ramach zawartej umowy powódka zobowiązała się do regularnego opłacania składki w wysokości 300 zł miesięcznie. Przedmiotowa umowa uległa rozwiązaniu w dniu 12 stycznia 2016 r. w związku z niezapłaceniem przez powódkę składki regularnej. Powódka oświadczyła, że na dzień rozwiązania umowy wartość polisy wynosiła 20.467,74 zł, a w związku z rozwiązaniem umowy przed końcem jej trwania pozwana wypłaciła powódce kwotę 12.617,45 zł, a zatrzymała kwotę 7.850,29 zł tytułem opłaty likwidacyjnej, co stanowiło ok. 38% zgromadzonych na polisie środków. Podstawą naliczenia opłaty likwidacyjnej były postanowienia zawarte w OWU, to jest § 25 ust. 3 i 5 OWU w zw. z ust. 10 załącznika nr 1 do OWU. W ocenie powódki postanowienia OWU dotyczące pobieranej opłaty likwidacyjnej nie zawierały definicji tego świadczenia, nie wyjaśniały istoty jego pobrania, zastrzegały pobranie tej opłaty określonej ryczałtowo. Takie postanowienia, wedle powódki, stanowią niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., gdyż rażąco naruszają interesy powódki, są wyrazem nierówności stron umowy, kształtują prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Powódka podkreśliła, że przedmiotowe postanowienia, jako klauzule abuzywne, nie wiążą jej, a pozwana jest zobowiązana do zwrotu objętej żądaniem pozwu kwoty jako nienależnie pobranej. Powódka stwierdziła, że pozwana nie miała podstaw do naliczenia i pobrania opłaty, stąd w zakresie kwoty 7.850,29 zł jest bezpodstawnie wzbogacona. Powódka wyjaśniła, że wezwała pozwaną do zapłaty kwoty objętej żądaniem pozwu wraz z odsetkami, jednak pozwana nie dokonała zapłaty. W odniesieniu do roszczenia odsetkowego wskazała, że dochodzi odsetek od dnia następującego po upływie terminu wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty. (pozew - k. 3-7)

Pozwana V. L. T. Ż. Spółka Akcyjna V. G. z siedzibą w W., działająca poprzednio pod firmą S. U. Spółka Akcyjna (zmianę firmy ujawniono w rejestrze przedsiębiorców w dniu 21 października 2016 r.), wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu.

Pozwana wskazała, że strony zawarły umowę ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) na podstawie wniosku powódki z dnia 13 lutego 2007 r., a umowa została rozwiązana z dniem 12 stycznia 2016 r. w związku z nieopłaceniem przez powódkę składki regularnej. Pozwana podała, że powódce wypłacono wartość wykupu, naliczoną zgodnie z zapisami OWU. Pozwana podkreśliła, że wypełniła swe zobowiązania zgodnie z umową i przepisami prawa. Pozwana podniosła, że powódka zawarła umowę w sposób świadomy, miała wiedzę co do jej charakteru (w tym co do instytucji wartości wykupu i opłaty likwidacyjnej) i okresu trwania, w szczególności wiedziała, iż zawiera umowę na 30 lat. Powódce niezwłocznie po zawarciu umowy doręczono polisę, przysługiwał jej również 30-dniowy okres na odstąpienie od umowy, z czego powódka nie skorzystała. W ocenie pozwanej dołożyła ona wszelkich starań, aby treść umowy i dokumentów przekazywanych powódce była jasna i zrozumiała, a także nie budziła wątpliwości konsumenta. Zdaniem pozwanej, kwestionowane przez powódkę postanowienia OWU nie mogą stanowić postanowień niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ k.c. z uwagi na fakt, że dotyczyły świadczenia głównego pozwanej i były sformułowane w sposób jednoznaczny, co więcej, postanowienia te nie naruszały interesów powódki jako konsumenta, tym bardziej nie naruszały ich w sposób rażący, postanowienia te były też zgodne z dobrymi obyczajami. Pozwana dodała, że wysokość wypłaconego powódce świadczenia jest adekwatna w relacji do kosztów poniesionych przez pozwaną i momentu, w którym ubezpieczony rozwiązał umowę, a umowa była umową długoterminową. OWU w ocenie pozwanej nie zawierały w swej treści żadnej klauzuli wpisanej do rejestru klauzul niedozwolonych oraz spełniały

wymogi ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Pozwana zaznaczyła, że postanowienia umowy dotyczące opłaty likwidacyjnej służącej do ustalenia wartości wykupu mają na celu rozliczenie kosztów poniesionych przez pozwaną, związanych z umową powódki, które pozwana musiała rozliczyć w związku z przedterminowym zakończeniem umowy. Pozwana podniosła, że w związku z objęciem powódki ochroną ubezpieczeniową wynikłą z umowy objętej pozwem poniosła koszty w wysokości 8.132,50 zł, licząc bez wypłaconego świadczenia. (odpowiedź na pozew - k. 49-60)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 lutego 2007 r. powódka jako ubezpieczająca wypełniła wniosek o zawarcie z pozwaną umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką regularną (...). We wniosku podała jako ubezpieczoną swoją córkę J. Ć.. W miejsce przeznaczone na podanie swojego zawodu powódka wpisała, że jest właścicielem firmy Biuro serwis. W warunkach zawarcia umowy wskazała, że okres ubezpieczenia ma wynosić 30 lat, wysokość składki regularnej to kwota 300 zł, płatna miesięcznie. Przed zawarciem umowy ubezpieczenia powódka otrzymała m.in. treść Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze Składką Regularną M. M. o indeksie (...) (dalej jako: „OWU”), treść Regulaminu Ubezpieczeniowych Funduszy Kapitałowych o indeksie (...) - (...) oraz treść Wykazu Ubezpieczeniowych Funduszy Kapitałowych i Portfeli Modelowych oferowanych przez pozwaną o indeksie (...). Wniosek przyjął I. J. - osoba wykonująca czynności agencyjne w imieniu agenta E. S. Sp. z o.o.; wpłynął on do pozwanej w dniu 23 lutego 2007 r. (dowód: wniosek o zawarcie umowy - k. 66)

W następstwie złożenia wniosku doszło do zawarcia przez powódkę z pozwaną w dniu 28 lutego 2007 r. umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką regularną (...), w związku z czym tego dnia wystawiona została polisa nr (...). Początek okresu ubezpieczenia określono w niej na dzień 28 lutego 2007 r., a koniec – na dzień 27 lutego 2037 r. Wymieniono w niej dwa świadczenia ubezpieczeniowe: świadczenie ubezpieczeniowe z tytułu dożycia przez ubezpieczonego daty dożycia i świadczenie ubezpieczeniowe z tytułu śmierci ubezpieczonego. Jako świadczenie ubezpieczeniowe z tytułu dożycia przez ubezpieczonego daty dożycia wskazano wartość rachunku na koniec okresu ubezpieczenia, a jako świadczenie ubezpieczeniowe z tytułu śmierci wskazano wyższą z kwot – kwotę równą wartości rachunku powiększoną o kwotę równą 10% wartości polisy albo kwotę równą sumie wpłaconych składek regularnych i składek dodatkowych zmniejszoną o częściowe wykupy. W umowie określono składkę regularną na poziomie 300 zł, opłacaną miesięcznie. W polisie zaznaczono, że stanowi ona integralną część umowy. Dodano, że prawa i obowiązki wynikające z umowy zostały określone m.in. w OWU o indeksie (...). W dniu 16 marca 2007 r. powódka otrzymała polisę. Powódka zawarła przedmiotową umowę z myślą o zapewnieniu środków na przyszłość dla swojej córki. W trakcie obowiązywania umowy powódka otrzymywała od pozwanej coroczne pisma z informacjami dotyczącymi rachunku jednostek funduszy. W związku z umową powódki pozwana poniosła, wedle jej wyliczeń, koszty w wysokości 8.132,50 zł, bez wypłaconych świadczeń, w tym kwotę 3.899,17 zł na poczet prowizji agenta. (dowód: polisa z załącznikiem - k. 13-14, pismo potwierdzające otrzymanie polisy – k. 67, pisma dot. realizacji umowy – k. 68-75; okoliczności bezsporne)

OWU wraz z Załącznikiem nr 1 stanowiły integralną część umowy. Zgodnie z § 2 ust. 30 OWU wartość wykupu to wartość polisy pomniejszona o opłatę likwidacyjną zgodnie z § 25 OWU. W § 3 OWU podano, że przedmiotem ubezpieczenia jest życie ubezpieczonego. Wedle § 4 OWU zakres ubezpieczenia obejmował następujące zdarzenia ubezpieczeniowe: dożycie przez ubezpieczonego daty dożycia oraz śmierć ubezpieczonego w okresie ubezpieczenia. W § 5 zawarto postanowienia określające wysokość świadczenia ubezpieczeniowego. Obejmowały one świadczenia z tytułu dożycia oraz z tytułu śmierci.

Wedle § 12 ust. 1 OWU umowa ubezpieczenia ulegała rozwiązaniu m.in. w sytuacji:

- jej rozwiązania przez ubezpieczającego – z dniem doręczenia do siedziby ubezpieczyciela pisemnego oświadczenia ubezpieczającego o rozwiązaniu (pkt 2),

- niezapłacenia przez ubezpieczającego składki regularnej – z upływem ostatniego dnia 45-dniowego okresu, za który składka była należna (pkt 3),

- wypłaty wartości wykupu – z dniem złożenia wniosku o wypłatę wartości wykupu (pkt 6).

Według § 25 ust. 3 OWU wysokość wartości wykupu na dany dzień była równa wartości polisy obliczonej według cen jednostek funduszy z najbliższego dnia wyceny danego ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego następującego najpóźniej po drugim dniu roboczym od dnia rozwiązania umowy pomniejszonej o opłatę likwidacyjną, pobraną od wartości tej części środków wypłacanych z rachunku jednostek funduszy, która stanowi wartość jednostek funduszy zakupionych z opłaconej składki regularnej naliczonej w okresie pierwszych pięciu lat polisy po uwzględnieniu umorzeń jednostek funduszy, z zastrzeżeniem ust. 4 tegoż paragrafu. Stawka opłaty likwidacyjnej wskazana została w załączniku nr 1 do OWU. Stawka opłaty likwidacyjnej, co wynikało z ust. 10 załącznika nr 1 do OWU, pobieranej przez ubezpieczyciela była obliczana według wzoru:

$100\% - (96,7\%)^{(K-T)}$, gdzie:

T - mniejsza z dwóch wartości:

a) liczba pełnych lat polisy, za które została zapłacona składka regularna,

b) liczba pełnych lat polisy, licząc od dnia zawarcia umowy do dnia wystąpienia o wypłatę wartości wykupu;

K - okres ubezpieczenia.

§ 26 OWU stanowił, że niezależnie od opłaty likwidacyjnej oraz opłaty z tytułu konwersji ubezpieczyciel pobierał opłaty: opłatę wstępną, opłatę za udzielanie tymczasowej ochrony ubezpieczeniowej z tytułu śmierci ubezpieczonego spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem, opłatę za ryzyko, opłatę administracyjną, opłatę za zarządzanie aktywami rachunku jednostek funduszy, opłatę za zarządzanie aktywami portfeli modelowych.

(dowód: OWU - k. 15-18)

Przedmiotowa umowa została rozwiązana z dniem 12 stycznia 2016 r. na skutek niezapłacenia przez powódkę składki regularnej. Na dzień rozwiązania umowy wartość umowy wyniosła 20.467,74 zł (wartość rachunku jednostek funduszy; wartość polisy), a wysokość wpłaconych przez powódkę składek wyniosła 35.426,35 zł. Przed rozwiązaniem umowy dokonano wypłat częściowych na rzecz powódki w łącznej kwocie 9.134,11 zł. W związku z rozwiązaniem umowy pozwana dokonała na rzecz powódki wypłaty wartości wykupu w wysokości 12.617,45 zł, zatrzymując kwotę 7.850,29 zł tytułem opłaty likwidacyjnej. Powódka podjęła próbę wznowienia polisy, jednak pozwana nie wyraziła na to zgody. (dowód: rozliczenie polisy - k. 20, pismo pozwanej – k. 19, pisma dot. wznowienia polisy – k. 21-27)

Pismem z dnia 12 sierpnia 2016 r., doręczonym pozwanej w dniu 17 sierpnia 2016 r., R. O. S.A., oświadczając, że działa w imieniu powódki, wezwało pozwaną do zapłaty na rzecz powódki kwoty 7.850,29 zł tytułem zwrotu niesłusznie pobranej opłaty likwidacyjnej, powołując się przy tym na umowę stwierdzoną polisą nr (...), wyznaczając termin 30 dni na zapłatę, licząc od daty otrzymania wezwania. Wezwanie zostało podpisane przez K. N.. Do wezwania załączono pełnomocnictwo udzielone przez powódkę R. O. S.A. między innymi do wzywania dłużników do dobrowolnego spełnienia świadczenia. W piśmie z 14 września 2016 r. pozwana zwróciła się do R. C. O. S.A. o doręczenie oryginału prawidłowo sporządzonego pełnomocnictwa lub jego kopii uwierzytelnionej w sposób przewidziany prawem do występowania w imieniu powódki. Zwrócono przy tym uwagę, że pełnomocnictwo załączone do wezwania do zapłaty nie spełniało tych wymogów. W piśmie z 23 września 2016 r. pozwana po raz kolejny zwróciła uwagę R. O. S.A. na braki pełnomocnictwa uniemożliwiające kompletną identyfikację mocodawcy. (dowód: wezwanie do zapłaty z potwierdzeniem odbioru - k. 28-34, pisma pozwanej – k. 35-36)

W dniu 21 października 2016 r. w rejestrze przedsiębiorców, który prowadzi Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, ujawniono zmianę firmy pozwanej (spółki wpisanej do rejestru przedsiębiorców pod numerem KRS (...)) ze „S. U. Spółka Akcyjna” na „V. L. T. U. Ż. Spółka Akcyjna V. G.”. (dowód: odpis pełny z rejestru przedsiębiorców – k. 63-65; okoliczność bezsporna)

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych wyżej dokumentów i wydruków oraz w oparciu o okoliczności między stronami bezsporne.

Sąd pominął dowód z przesłuchania powódki, która nie stawiała się na rozprawę bez usprawiedliwienia. Mając jednak na uwadze okoliczności, na jakie miałyby być przesłuchana powódka, stwierdzić należy, że przesłuchanie powódki na te okoliczności nie miało istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W szczególności Sąd ustalił w oparciu o dokument – wniosek o zawarcie umowy, że powódka otrzymała OWU przed zawarciem umowy.

Istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały dokumenty i wydruki załączone do pisma pozwanej z 27 stycznia 2017 r. (k. 80-91). Sąd zresztą przyjął jako okoliczność bezsporną fakt uiszczania przez pozwaną prowizji na rzecz agenta w związku z umową powódki, jak również fakt wyliczenia przez pozwaną kosztów poniesionych przez nią w związku z polisą powódki na kwotę 8.132,50 zł.

Sąd oddalił wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego aktuarusza, gdyż nie miał on istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (w świetle art. 227 k.p.c.).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w przeważającym zakresie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie okolicznością bezsporną między stronami był fakt zawarcia i rozwiązania umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym potwierdzonej polisą nr (...), jak również fakt wypłaty wartości wykupu w wysokości 12.617,45 zł. Istota sporu sprowadzała się natomiast do zatrzymania przez pozwaną pozostałej części środków tytułem opłaty likwidacyjnej (kwoty 7.850,29 zł).

Analizowana w niniejszej sprawie umowa jest umową mieszaną, z elementami klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie i postanowieniami charakterystycznymi dla umów, których celem jest inwestowanie kapitału. Nie ulega wątpliwości, że dominuje w niej aspekt kapitałowy polegający na alokowaniu składek wpłacanych przez ubezpieczonego na ubezpieczeniowe fundusze. Celem umowy było więc istnienie długotrwałego i stabilnego stosunku prawnego łączącego strony w celu zgromadzenia jak najwyższego kapitału i wygenerowanie możliwie najlepszego wyniku ekonomicznego, co zapewniało również wymierne korzyści ubezpieczycielowi, który w związku z tym pozostawał zainteresowany jak najdłuższym uiszczaniem przez ubezpieczonego składek w celu ich dalszego inwestowania.

Integralną część wskazanej umowy stanowiły Ogólne Warunki Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze Składką Regularną M. M. (OWU) - wzorzec umowy ustalony przez ubezpieczyciela, który w świetle art. 384 § 1 k.c. winien być doręczony powódce przed zawarciem umowy, by ją wiązał. W niniejszej sprawie Sąd ustalił, że powódka otrzymała OWU przed zawarciem umowy. Otrzymanie OWU potwierdziła ona swoim podpisem pod wnioskiem o zawarcie umowy.

W ocenie Sądu przedłożone przez strony dokumenty są wystarczające do oceny incydentalnej wzorca umownego łączącego strony, mając na względzie podstawę prawną i faktyczną powództwa, a także treść art. 385² k.c. W szczególności nie było konieczne przedłożenie przez powódkę treści Regulaminu Ubezpieczeniowych Funduszy Kapitałowych i Wykazu Ubezpieczeniowych Funduszy Kapitałowych i Portfeli Modelowych. Dokumenty te dotyczyły zagadnień związanych z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi. Na treść tych dokumentów nie powoływały się zresztą strony w swych pismach.

W dalszej kolejności można było dokonać wykładni postanowień OWU pod kątem art. 385¹ k.c., który to przepis stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jedynie postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Ustalenie, że poszczególne postanowienia OWU są postanowieniami niedozwolonymi, ma znaczenie ze względu na skutki prawne, jakie rodzi uznanie postanowienia umowy za abuzywne. Wówczas, zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., zamieszczona w umowie klauzula abuzywna nie wiąże konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z umowy zależy od spełnienia następujących przesłanek: postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając interesy konsumenta, nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia. Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie. Zgodnie zaś z brzmieniem art. 385¹ § 3 k.c. nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Przedmiotowa umowa ubezpieczenia została zawarta przez przedsiębiorcę (pozwaną) z konsumentem (powódką). Ze zgromadzonego w sprawie materiału wynika, że powódka, zawierając umowę z pozwaną, występowała jako konsument (w rozumieniu art. 22¹ k.c.). Zawarcie przedmiotowej umowy nie wiązało się z działalnością gospodarczą powódki. Z przedłożonych przez strony dokumentów wynika, że zawarła ona tę umowę z myślą o zapewnieniu środków na przyszłość dla swojej córki. We wniosku o zawarcie umowy wskazała na swoją córkę jako ubezpieczonego. Wskazała też na uposażonych. Niniejsza umowa została więc przez powódkę dokonana w celach niezwiązanych z działalnością gospodarczą lub zawodową.

Postanowienia OWU nie zostały z powódką uzgodnione indywidualnie. Zostały one bowiem zawarte we wzorcu umownym, jakim były Ogólne Warunki Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze Składką Regularną M. M.. W konsekwencji, ponieważ postanowienia umowne będące przedmiotem analizy na gruncie rozpoznawanej sprawy stanowią postanowienia wzorca umownego, to obejmuje je domniemanie, że nie zostały uzgodnione indywidualnie, którego to domniemania pozwana nie wzruszyła. W § 1 ust. 3 OWU przewidziano teoretyczną możliwość zawarcia umowy na warunkach odbiegających od OWU, uzgodnionych przez strony. W niniejszej sprawie nie zawarto jednak umowy na warunkach odbiegających od OWU. Powódka nie negocjowała zresztą postanowień umownych zawartych w OWU.

W zaistniałej sytuacji należało zatem rozważyć, czy określona w powołanych postanowieniach wartość wykupu stanowi główne świadczenie stron.

W ocenie Sądu w omawianym przypadku nie budzi wątpliwości, że wartość wykupu nie jest świadczeniem głównym. Wprawdzie ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie główne świadczenia stron, ale należy przyjąć, że są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia. Innymi słowy chodzi o klauzule regulujące świadczenia typowe dla danego stosunku prawnego, stanowiące te jego elementy, które konstytuują istotę danego porozumienia. Sąd orzekający w pełni zgadza się z argumentacją zawartą w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 roku, że brzmienie art. 385¹ k.c. nie pozwala na szeroką interpretację formuły postanowień określających główne świadczenia stron i z tego powodu postuluje się, aby sformułowanie to rozumieć wąsko i wszelkie wątpliwości należy rozstrzygać na rzecz objęcia klauzuli kontrolą merytoryczną (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008/7-8/87).

Analizowana w niniejszej sprawie umowa jest umową mieszaną z elementami klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie i postanowieniami charakterystycznymi dla umów, których celem jest inwestowanie kapitału.

Niezależnie od tego, który komponent umowy uznać za przeważający, stwierdzić należy, że wypłata wartości wykupu w razie zakończenia stosunku prawnego nie stanowi elementu, bez którego stosunek ten nie mógłby zaistnieć, bez względu na systematykę OWU. Na tle przedstawionego do oceny stosunku prawnego takimi postanowieniami są: ze strony pozwanej - świadczenie ochrony ubezpieczeniowej i spełnienie świadczenia w określonej wysokości w razie zajścia określonego w umowie zdarzenia zgodnie z § 4 OWU oraz inwestowanie zgromadzonych środków w jednostki uczestnictwa ubezpieczeniowych funduszy inwestycyjnych, a także - ze strony powodowej - zapłata ekwiwalentu za świadczone przez pozwaną usługi, tj. składki w przewidzianej w umowie wysokości. Przedmiot i zakres ubezpieczenia został określony w § 3 i 4 OWU. § 5 OWU dotyczył świadczenia ubezpieczeniowego. Nie wynika z tych postanowień, aby świadczeniem głównym było świadczenie w postaci wartości wykupu.

W świetle stosunku prawnego łączącego strony stwierdzić należy, że wartość wykupu ma charakter świadczenia ubocznego. Jego celem, w zamyśle, jest zabezpieczenie interesów ubezpieczyciela, gdyby doszło do przedwczesnego, z jego punktu widzenia, zakończenia stosunku prawnego. Świadczenie takie, przewidziane na wypadek rozwiązania umowy w określonym czasie, nie może zatem zostać uznane za główny przedmiot stosunku umownego stron. Przyjęcie, że w niniejszej sprawie wartość wykupu stanowiłaby główne świadczenie stron, oznaczałoby, że celem umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym byłoby to, aby konsument mógł ją rozwiązać przed terminem i skorzystać z wypłaty wartości wykupu. Takie podejście jest irracjonalne, gdyż konsument w momencie zawierania umowy na czas określony, umowy długoterminowej, nie ma na celu jej wcześniejszego rozwiązania.

Mając na uwadze powyższe, przyjęć należy, że kwestionowane postanowienia umowy łączącej strony, w oparciu o które pozwana zatrzymała sumę 7.850,29 zł, podlegały kontroli pod kątem ich abuzywności.

Na marginesie należy dodać, że nawet jeśliby przyjęć, że wartość wykupu stanowi główne świadczenie stron, to postanowienie umowne je kształtujące musiałyby być sformułowane w sposób jednoznaczny, by nie podlegać tej kontroli. Trudno natomiast uznać, że definicja wartości wykupu zawarta w § 2 pkt 30 w zw. z § 25 ust. 1 - 8 w połączeniu z ust. 10 załącznika nr 1 do OWU i w oparciu o zawarty wzór odwołujący się ponadto do definicji wskazanych w § 2 pkt 2, 5, 11, 14, 17, 18, 25, 28, 30 OWU, jest zdefiniowana w sposób jednoznaczny i nieskomplikowany.

Dokumenty dotyczące przedmiotowych umów nie zawierały jednoznacznej i zrozumiałej dla powódki informacji o ryzyku utraty na rzecz pozwanej aż takiej części środków zgromadzonych na rachunku polisy w razie rozwiązania umowy przed terminem. Z wniosku o zawarcie umowy, OWU ani z polisy nie wynikało jasno, że w razie rozwiązania umowy przed terminem w pierwszym i drugim roku trwania polisy pozwana może zatrzymać wszystkie środki zgromadzone na rachunku polisy, stanowiące wartość części bazowej rachunku, a konsument nie otrzyma żadnych środków. Z wniosku o zawarcie umowy, OWU ani z polisy nie wynikało też jasno, że w razie rozwiązania umowy przed terminem w dziewiątym roku trwania polisy pozwana może zatrzymać aż ok. 38% środków stanowiących wartość rachunku. Postanowienia dotyczące wartości wykupu, w oparciu o które pozwana była uprawniona do zatrzymania całości lub części środków zgromadzonych na rachunku polisy w razie rozwiązania umowy przed terminem, były rozproszone w różnych częściach OWU, zawierały terminy specjalistyczne, swoiste dla tego rodzaju produktów, obejmowały szereg odwołań.

Postanowienia obejmujące § 2 pkt 30 i § 25 ust. 3-5 OWU w połączeniu z ust. 10 załącznika nr 1 do OWU, z których wynikało, że wysokość kwoty do wypłaty powstałej w wyniku naliczenia wartości wykupu, określonej jako wartość polisy pomniejszona o opłatę likwidacyjną wyliczoną wedle wzoru przedstawionego w załączniku nr 1, kształtuje obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. Na mocy tych postanowień obciążono powódką nieczytelną, w żaden sposób niezdefiniowaną i niedającą się zweryfikować opłatą. Nie zastrzegają one świadczenia ekwiwalentnego za pobranie opłaty likwidacyjnej. W szczególności nie sposób uznać, aby wzór, w oparciu o który wyliczono opłatę, był czytelny i jasny. Z uwagi na treść postanowień OWU konsument nie jest w stanie ustalić, za co pobierana jest opłata, w jaki sposób została wyliczona, czego w zamian może się domagać itd. Postanowienia umowne przewidujące obowiązek spełnienia przez konsumenta na rzecz ubezpieczyciela świadczenia,

bez określenia jego charakteru lub ewentualnego świadczenia wzajemnego, są zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes konsumenta.

Podkreślić trzeba, że interes konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też jako każdy inny, nawet niewymierny interes. Natomiast ocena zachowań w świetle dobrych obyczajów następuje najczęściej poprzez odwołanie się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Zatem postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Tak również kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Brak równowagi kontraktowej jest bowiem jednym z podstawowych przejawów naruszenia dobrych obyczajów.

W świetle powyższego Sąd uznał przedmiotowe postanowienia OWU za niezgodne z dobrymi obyczajami, gdyż naruszały one zasadę lojalności przedsiębiorcy wobec konsumenta wymagającą konstruowania jasnych i przejrzystych postanowień umownych. Wskazane postanowienia umowne prowadzą również do zachwiania równowagi kontraktowej stron poprzez nierówne rozłożenie obowiązków. W przypadku powódki wartość wykupu wyniosła 12.617,45 zł, co stanowiło ok. 62% środków znajdujących się na rachunku polisy, a zatem pozwana zatrzymała tytułem opłaty likwidacyjnej ok. 38% środków znajdujących się na rachunku polisy, mimo że powódka wpłaciła do rozwiązania umowy tytułem składek sumę 35.426,35 zł (przed rozwiązaniem umowy dokonano na jej rzecz wypłat częściowych w kwocie 9.134,11 zł), polisę utrzymywała przez osiem lat (do rozwiązania umowy doszło w dziewiątym roku trwania polisy), przez ten czas wpłacała składki, pobierano od niej opłaty związane z utrzymywaniem polisy, wartość polisy na dzień rozwiązania umowy wynosiła 20.467,74 zł. Wskazać należy, że takie ukształtowanie wysokości wartości wykupu, a tym samym prawa do zatrzymania takiej części wartości polisy przez pozwaną (w tym uprawnienia do zatrzymania ok. 38% środków znajdujących się na rachunku polisy mimo rozwiązania umowy w dziewiątym roku jej trwania), leży wyłącznie w interesie strony pozwanej i nie przewiduje tożsamej „sankcji” w sytuacji rozwiązania umowy przez drugą stronę, tym samym brak jest równości w kształtowaniu uprawnień i obowiązków wynikających z umowy dla obu jej stron. Takie brzmienie wskazanych postanowień nie uwzględnia i nie zabezpiecza interesu powódki, jako słabszej strony umowy, co nie znajduje żadnego uzasadnienia i prowadzi do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób nierównorzędny i rażąco niekorzystny.

Nie sposób również podzielić poglądu pozwanej, że wypłata wartości wykupu w przewidzianej w OWU wysokości usprawiedliwiona jest znacznymi kosztami zawarcia umowy ponoszonymi przez towarzystwo ubezpieczeniowe. Należy wskazać na brzmienie § 26 OWU, z którego wynika, że pozwana pobiera w trakcie trwania umowy opłaty o różnym charakterze, które mają za zadanie rekompensować koszty dystrybucji danej umowy. Pozwana pobiera bowiem opłatę wstępną, za udzielenie tymczasowej ochrony ubezpieczeniowej, za ryzyko, administracyjną, za zarządzanie aktywami rachunku jednostek funduszy, za zarządzanie aktywami portfeli modelowych, za konwersję oraz inne opłaty z tytułu dodatkowych usług oferowanych przez ubezpieczyciela związanych z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi, określone w szczegółowych regulaminach.

W zapisach OWU brak jest jednoznacznego wskazania, że wyodrębnienie wśród świadczeń pozwanej wartości wykupu określonej z uwzględnieniem opłaty likwidacyjnej ma służyć pokryciu właśnie kosztów ponoszonych przez ubezpieczyciela w związku z zawarciem umowy, w tym kosztów prowizji pośrednika. Analiza zapisów OWU prowadzi do wniosku, że zarówno mechanizm ustalania wysokości opłat, jak i sposób wypłacania prowizji agentowi, zależy wyłącznie od pozwanej, a konsument nie ma żadnego wpływu na te kwestie, mimo że mają one decydujący wpływ na jego interesy majątkowe w razie rozwiązania umowy przed terminem.

Należy zwrócić uwagę, że pozwana wskazuje, że poniosła wysokie koszty w związku z polisą powódki, w tym koszty prowizji agenta ubezpieczeniowego. Są to jednak koszty, jakie pozwana poniosła w związku z tym, że powódka dała się przekonać do oferowanego produktu. Koszty te więc nie są w istocie kosztami wykonania umowy i świadczonej usługi, lecz kosztami poniesionymi przez pozwaną, by przekonać powódkę do zawarcia umowy. Tak więc nie jest to koszt związany ani z ryzykiem ubezpieczeniowym, ani z zarządzaniem jednostkami uczestnictwa w funduszach

inwestycyjnych, co stanowi świadczenie pozwanej, lecz koszt prowadzący do zawarcia umowy. W ocenie Sądu tak wysoki koszt może świadczyć albo o tym, że pozwana w ogóle nie racjonalizuje swoich wydatków związanych z zawarciem umowy, oferując wysokie wynagrodzenia agentom, uznając iż ostatecznie koszt ten obciąży ubezpieczonego bądź też wysokość wynagrodzenia agentów jest jednak ściśle powiązana z rzeczywistym czasem trwania umowy i agent w wypadku wcześniejszego jej rozwiązania obowiązany jest zwrócić ubezpieczycielowi część wypłaconego wynagrodzenia. W obu sytuacjach, w ocenie Sądu, nie ma podstawy, by takimi kosztami była obciążona powódka.

Pozwana powołała się również na przewidziany w art. 18 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. z 2015 r., poz. 1206 ze zm. – ustawa ta obowiązywała przed 1 stycznia 2016 r.) obowiązek prowadzenia działalności w sposób rentowny. Wskazać w tym miejscu należy, że przywołany przez pozwaną przepis odnosi się wyłącznie do zasad ustalania wysokości składki ubezpieczeniowej, a okoliczność ta nie była pomiędzy stronami sporna. Powódka nie kwestionowała wysokości ustalonej przez pozwaną składki, kwestionowała jedynie zasadność wypłacenia niepełnej części zgromadzonych na polisie środków.

Nietrafne jest również powoływanie przez pozwaną się na rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 28 grudnia 2009 roku w sprawie szczególnych zasad rachunkowości zakładów ubezpieczeń i zakładów reasekuracji (Dz.U. Nr 226, poz. 1925). Przepisy te mają charakter wykonawczy w stosunku do ustawy o rachunkowości i dotyczą wyłącznie zasad księgowania kosztów działalności zakładu ubezpieczeń. Oczywiście, z przepisów tych wynika, że w momencie rozwiązania umowy ubezpieczenia następuje rozliczenie kosztów akwizycji, tym niemniej dotyczy to sfery księgowo-rachunkowej, a nie obrotu cywilnoprawnego.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że takie ukształtowanie praw i obowiązków ubezpieczonego, jak w sprawie niniejszej, narusza też w sposób oczywisty art. 830 § 1 k.c., zgodnie z którym przy ubezpieczeniu osobowym ubezpieczający może wypowiedzieć umowę w każdym czasie z zachowaniem terminu określonego w umowie lub ogólnych warunkach ubezpieczenia, a w razie jego braku - ze skutkiem natychmiastowym. Zatrzymanie, jak w sprawie niniejszej, ok. 38% zgromadzonych przez powódkę środków (uwzględniając fakt rozwiązania umowy w dziewiątym roku jej trwania, wysokość składki rocznej, czas trwania umowy, pobierane przez pozwaną opłaty w trakcie obowiązywania umowy), stanowi istotną barierę w swobodzie wypowiedzenia umowy ubezpieczenia, czyniąc je tylko pozorną.

Sąd, dokonując kontroli incydentalnej, uwzględniając wszelkie okoliczności niniejszej sprawy, nie miał wątpliwości, że zakwestionowane postanowienia umowne, które uprawniały ubezpieczyciela w związku z rozwiązaniem umowy przed terminem do zatrzymania ok. 38% środków znajdujących się na rachunku polisowym powódki (oszczędności powódki), w dziewiątym roku trwania umowy, stanowią klauzule abuzywne.

Dodatkowo, odnosząc się do zarzutu pozwanej, iż powódka była świadomą osobą, gdyż miała wiedzę o warunkach umowy ubezpieczenia, w tym o wysokości wartości wykupu, została poinformowana, że przedterminowe rozwiązanie umowy ubezpieczenia wiąże się z uwzględnieniem przy wyliczaniu kwoty wartości wykupu kosztów pozwanej związanych z dystrybucją, zawarciem i wykonywaniem umowy, miała możliwość odstąpienia od umowy itd., wskazać należy, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem i poglądami doktryny brak jest jurydycznych przesłanek do relatywizowania stosowania art. 385¹ k.c. w zależności od stopnia świadomości konsumenta, umiejętności oceny skutków zawartych we wzorcach postanowień, a nawet korzystania przez niego z profesjonalnej pomocy przy wyborze umowy ubezpieczenia. Art. 385¹ k.c. na takie różnicowanie konsumentów nie pozwala, czemu dał wyraz Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie I ACa 1209/13 (niepubl.), stwierdzając „To, że część członków grupy korzysta z pomocy profesjonalnych, przeszkolonych pośredników finansowych nie może wpłynąć na wykładnię art. 385¹ i n. k.c. Wskazane przepisy nie różnicują sytuacji konsumentów korzystających z profesjonalnej pomocy od sytuacji innych konsumentów. Także w procesie sądowego stosowania prawa nie ma podstaw do różnicowania tych osób. Mogłoby to stanowić punkt wyjścia do nadużyć, w ramach których korzystanie z pomocy jakiegokolwiek profesjonalisty pozbawiałoby konsumentów ochrony przewidzianej przez przepisy prawa.”. Nie sposób

też uznać, aby powódka przy zawieraniu umowy wykazała się nienależytą starannością, brakiem rozważności, krytycyzmu itp.

Należy podkreślić, że powódka nie dochodzi w niniejszej sprawie zwrotu wszystkich wpłaconych składek (mimo że do rozwiązania umowy wpłaciła łącznie 35.426,35 zł na poczet tej umowy, na dzień jej rozwiązania wartość polisy wynosiła 20.467,74 zł; dokonano przy tym wcześniejszych wypłat częściowych w kwocie 9.134,11 zł), tylko żąda zwrotu kwoty zatrzymanej przez pozwaną tytułem opłaty likwidacyjnej. Jak wynika z rozliczenia polisy (k. 20), suma wpłaconych przez powódkę składek wynosiła 35.426,35 zł, suma wcześniejszych wykupów wynosiła 9.134,11 zł, zaś wartość rachunku na dzień rozwiązania umowy wynosiła 20.467,74 zł (wartość polisy). Ubezpieczyciel po wypłacie powódce wartości wykupu w wysokości 12.617,45 zł zatrzymał kwotę 7.850,29 zł tytułem opłaty likwidacyjnej. Na gruncie przedmiotowej sprawy przyjąć należy, że pozwana na podstawie zapisów OWU uznanych w trybie kontroli incydentalnej za abuzywne nienależnie zatrzymała część zgromadzonych na polisie środków, tj. kwotę 7.850,29 zł i do zwrotu tej kwoty powódce była obowiązana w oparciu o treść art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c.

W konsekwencji, ponieważ pozwana dokonała wypłaty wartości wykupu w kwocie 12.617,45 zł, zatrzymując kwotę 7.850,29 zł tytułem opłaty likwidacyjnej, działając na podstawie postanowień umowy uznanych za abuzywne, to skoro odpadła podstawa prawna dla takiego działania, to zgodnie z art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. należało zasądzić zatrzymaną nienależnie kwotę od pozwanej na rzecz powódki w równowartości opłaty likwidacyjnej – różnicy pomiędzy wartością polisy (20.467,74 zł) a kwotą wartości wykupu (12.617,45 zł), tj. kwotę 7.850,29 zł. Z tych przyczyn Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku. Powódka żądała zasądzenia kwoty 7.851 zł. Powództwo o zapłatę należności głównej w zakresie ponad kwotę 7.850,29 zł podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione.

Strona powodowa domagała się od pozwanej odsetek ustawowych w związku z opóźnieniem w spełnieniu świadczenia. Tym samym powódka żądała odsetek ustawowych za opóźnienie. Przy ocenie zasadności zgłoszonego żądania zapłaty odsetek należy wskazać, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zatem termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez wierzyciela (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 roku, sygn. I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117 i z dnia 3 lutego 2006 roku, sygn. I CSK 17/05). W oparciu o art. 455 k.c. i art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki odsetki ustawowe z tytułu pozostawania przez pozwaną w opóźnieniu z zapłatą na rzecz powódki kwoty 7.850,29 zł, poczynając od dnia 13 grudnia 2016 r., a zatem od dnia następnego po doręczeniu pozwanej odpisu pozwu, do dnia zapłaty. Pozwana odebrała odpis pozwu w dniu 12 grudnia 2016 r. (k. 48). Należało przyjąć, mając na względzie ustalony stan faktyczny, że od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu pozwana pozostawała w opóźnieniu z zapłatą na rzecz powódki kwoty 7.850,29 zł. Doręczenie odpisu pozwu w okolicznościach przedmiotowej sprawy należało uznać za wezwanie pozwanej do zapłaty kwoty 7.850,29 zł. Strona powodowa nie wykazała, aby wcześniej wezwała stronę pozwaną do zapłaty tej kwoty. Nie wykazano, aby wezwanie do zapłaty z 12 sierpnia 2016 r. zostało wystosowane do pozwanej przez osobę uprawnioną do reprezentowania powódki. Nie udowodniono, aby K. N. podpisany pod tym wezwaniem działał w imieniu powódki (w tym jako osoba uprawniona do reprezentowania R. C. O. S.A.). Na zastrzeżenia co do załączonego do tego wezwania pełnomocnictwa wskazywała zresztą pozwana w pismach z września 2016 r. Niezależnie od tego stwierdzić trzeba, że nie przedłożono dokumentu świadczącego o tym, iż K. N. działał w imieniu spółki akcyjnej, a tym samym – w imieniu powódki (nie przedłożono na przykład informacji z rejestru przedsiębiorców). Nie można było uznać, aby to powódka (działając przez pełnomocnika) skierowała do pozwanej wezwanie z 12 sierpnia 2016 r. Na gruncie przedmiotowej sprawy przyjąć należało, że wezwaniem do zapłaty kwoty 7.850,29 zł w zaistniałym stanie faktycznym było dopiero doręczenie odpisu pozwu. Od dnia 13 grudnia 2016 r. pozwana pozostaje w opóźnieniu z zapłatą na rzecz powódki kwoty 7.850,29 zł. Mając na względzie treść art. 481 § 1 i 2 k.c., Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 7.850,29 zł od dnia 13 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty. Z uwagi na powyższe żądanie zapłaty odsetek ustawowych za okres wcześniejszy niż od 13 grudnia 2016 r. podlegało oddaleniu. W tym tylko zakresie Sąd oddalił powództwo, orzekając jak w punkcie drugim wyroku.

Pozwana nie wykazała stosownie do art. 409 k.c., że w zakresie kosztów poniesionych w związku z polisą powódki nie jest wzbogacona względem powoda.

Nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony przez stronę pozwaną zarzut nadużycia prawa przez powódkę. Podkreślić należy, że przepis art. 5 k.c. jest klauzulą generalną i jedynie w wyjątkowych sytuacjach może stanowić podstawę oddalenia powództwa. Pozwana nie wskazała, w jaki sposób zachowanie powódki miałyby naruszać zasady współzycia społecznego. Odmowa udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 k.c. z uwagi na jego wyjątkowy charakter musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Zasadniczą podstawę stwierdzenia o wystąpieniu nadużycia prawa stanowić powinna analiza zachowania uprawnionego. Jego negatywna ocena może wynikać m.in. z faktu, że zajęcie zostało przez niego sprowokowane albo też z faktu wykorzystania położenia drugiej strony (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2009 r., IV CSK 290/09, Lex nr 560607). Na gruncie niniejszej sprawy wykonywanie przez powódkę prawa do żądania zwrotu zgromadzonych na rachunku środków (oszczędności powódki), niesłusznie zatrzymanych przez pozwaną, nie daje podstaw do stwierdzenia, że wykonywanie tego prawa jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego lub społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa, zwłaszcza w szczególnych okolicznościach przedmiotowej sprawy, w których ustalono, że postanowienia łączącej strony umowy, a umożliwiające pozwanej zatrzymanie takiej części zgromadzonych przez powódkę środków, jak w niniejszej sprawie - są abuzywne, a zatem niewiążące strony. W ocenie Sądu powódka nie nadużyła również swych uprawnień wynikających z posiadania statusu konsumenta, w szczególności nadużycie tego prawa nie może przejawiać się w wytoczeniu niniejszego powództwa, jak również w samym kwestionowaniu zapisów OWU.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., nakładając na pozwaną obowiązek zwrotu wszystkich kosztów procesu, biorąc pod uwagę, że powódka uległa tylko co do nieznaczej części swego żądania. Mając na względzie ostateczny wynik sprawy, Sąd uznał, że zasadnym będzie obciążenie pozwanej kosztami procesu poniesionymi przez powódkę, stąd zasądzono od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.810 zł, na którą złożyły się: a) opłata od pozwu w wysokości 393 zł, b) opłata skarbową od złożenia pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, c) wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika powoda - radcy prawnego w stawce minimalnej w wysokości 2.400 zł, ustalone zgodnie z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804), w brzmieniu na dzień wniesienia pozwu.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.